

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 64)

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ**
I RODZINY
(NR 49)

z dnia 22 stycznia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 64)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 49)

22 stycznia 2025 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zrealizowały następujący porządek obrad:

I. Informacja Wiceprzewodniczącej Wykonawczej Komisji Europejskiej Pani Roxany Mînzatu na temat priorytetów i planów nowej Komisji Europejskiej w obszarze polityki społecznej, zatrudnienia, edukacji i gotowości.

W posiedzeniu udział wzięli: **Roxana Mînzatu** wiceprzewodnicząca wykonawcza Komisji Europejskiej wraz ze współpracownikami, **Joanna Mucha** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Jankowska** ekspert w Wydziale Zabezpieczenia Społecznego w Departamencie Oświaty i Polityki Społecznej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Magdalena Krawczak-Rybczyk** naczelnik wydziału w Departamencie Strategii i Rozwoju Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Nadia Winiarska** ekspert w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Artur Kucharski** wicedyrektor Biura Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej, **Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w BSEM; **Jolanta Boratyn-Dąbkowska**, **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Agnieszka Pomaska (KO)**:

Dzień dobry. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Mamy kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, przedstawicieli Rady Ministrów, wszystkich gości. Szczególnie witam panią Roxanę Mînzatu, wiceprzewodniczącą wykonawczą Komisji Europejskiej, odpowiedzialną za politykę społeczną, za zatrudnienie, edukację, pracę wysokiej jakości oraz gotowość. Witam również gości przybyłych z panią przewodniczącą.

Przechodzimy do realizacji naszego dzisiejszego porządku, czyli informacji pani wiceprzewodniczącej na temat priorytetów i planów nowej Komisji Europejskiej w obszarze polityki społecznej, zatrudnienia, edukacji i gotowości. Bardzo proszę panią wiceprzewodniczącą o przedstawienie informacji.

Wiceprzewodnicząca wykonawcza Komisji Europejskiej **Roxana Mînzatu**:

Bardzo dziękuję, Agnieszko. Witam państwa. Dziękuję za przyjęcie naszego zaproszenia na dzisiejszą półtoragodzinną dyskusję, bo tyle czasu na nią przeznaczono, na temat priorytetów UE w dwóch głównych obszarach podlegających mi jako komisarzowi i wiceprzewodniczącej, mianowicie oświata, umiejętności, ale również rynek pracy, polityka społeczna, prawa społeczne. Chciałabym również powiedzieć państwu, że Polska jest pierwszym krajem, który odwiedzam jako komisarz w ciągu trzydniowej wizyty. Mam okazję rozmawiać zarówno z polską młodzieżą, z kobietami, studentkami na politechnice, które studiują różne dziedziny politechniczne od lotnictwa, przez mechatronikę, po inne techniczne specjalizacje. Przeprowadziłam także spotkania z przedstawicielami rządu, ministrami. Uczestniczyłam też w pierwszej nieformalnej Radzie poświęconej edukacji, edukacji inkluzyjnej. Przedstawiłam decyzję, która alokuje 116 mln euro do wykorzystania przez polskie szkoły na sprzęt, na wyposażenie, również na rzecz potrzeb

ukraińskich dzieci uczących się w Polsce. Koordynuję również dwa ważne instrumenty finansowe, ważne także dla Polski: Erasmus+, program mobilności i współpracy, bardzo ważny dla ludzi młodego pokolenia, ale również nauczycieli, ale także Europejski Fundusz Społeczny, który jest dla Polski bardzo ważny, ponieważ to są miliardy, które są inwestowane w Polsce, około 5 mld w zakresie zatrudnienia i 2,7 mld, jeśli chodzi o oświatę i umiejętności. To są projekty, które podnoszą jakość zatrudnienia, jakość miejsc pracy, zwalczanie ubóstwa. Chciałabym państwu powiedzieć, że buduję partnerstwo na rzecz najlepszych rozwiązań dla partnerstwa – są różni partnerzy – na rzecz Polski pod tym względem.

Chętnie wysłucham państwa opinii, uwag i oczywiście również pytań. Są priorytety, niekoniecznie tylko moje, ale również Komisji jako takiej. W ciągu trzech miesięcy naszych działań mamy jeden kluczowy priorytet strategiczny, mianowicie unia umiejętności, tak zwany *Union of Skills*. To jest pewna wizja, która ma pokazać, co możemy zrobić lepiej, jak pomóc obywatelom, wszystkim – ludziom dorosłym, ale również chodzi o rozwiązania na poziomie jeszcze przedszkolnym, by wspierać możliwości na rynku pracy, a także podejmować wyzwania rynku pracy. Unia umiejętności uwzględnia szereg instrumentów.

Pierwszy to plan działania dotyczący umiejętności podstawowych. Mamy pewne wspólne wyzwania w Europie i na świecie. Widzimy, że nastolatki osiągają gorsze wyniki w zakresie matematyki i umiejętności czytania ze zrozumieniem i te pogorszone wyniki nie pozwalają nam z optymizmem patrzeć na łatwy dostęp do dobrych miejsc pracy dla ludzi, którzy wówczas wejdą na rynki pracy. A więc to jest pewna słabość. Musimy zatem wspólnie przeciwdziałać temu zjawisku, także z poziomu UE, choć jest to kompetencja państw członkowskich, w tym sensie, że my nie tworzymy programów nauczania, nie mówimy, co ma być nauczane. Wspominam tylko pewne instrumenty finansowe i wytyczne kierunkowe i strategiczne oraz dzielenie się wspólnymi najlepszymi praktykami. A więc umiejętności cyfrowe, ale również myślenie krytyczne, inteligencja emocjonalna, umiejętności społeczne są także kluczowe. Mamy więc na uwadze pewien pakiet. To nie jest pakiet zaprojektowany w Brukseli. on został zaproponowany wspólnie z państwami członkowskimi, wspólnie z Parlamentem Europejskim został dopracowany.

Kolejny ważny instrument to plan działania w zakresie VET, czyli kształcenia i edukacji zawodowej. Ja pochodzę z Rumunii, z kraju, który także stoi przed różnymi dużymi wyzwaniami ze względu na niedobór i uczniów, i specjalistów właśnie w zakresie zawodowym. Chodzi zarówno o wczesne kształcenie, jak i formacje osób dorosłych. Chodzi o to, by wspierać ten rodzaj kształcenia w partnerstwie ze środowiskiem przemysłowym. Powstaje także *European VET Degree*, czyli świadectwo kształcenia zawodowego. To jednak zajmie trochę czasu.

Podczas spotkania ze studentkami na politechnice zdałam sobie sprawę, że trzeba również zwiększyć zaangażowanie uczniów w przedmioty naukowe, matematykę i inne. Potrzeba nam bowiem coraz więcej specjalności technicznych, w zakresie cybernetyki itd. Tymczasem posilamy się osobami spoza Unii w wielu miejscach, a talent jest przecież także u nas. Ludzie utalentowani są także u nas. Chodzi więc o to, żeby zwiększyć liczbę uczniów, studentów, w ramach ogólnie dziedziny, która określamy mianem STEM. Uczniowie, którzy osiągają dobre wyniki w matematyce, także dobrze wypadają w zakresie ogólnych umiejętności i w ogóle sukcesu życiowego, więc ta kompetencja jest przydatna na różnych polach. W marcu, wiosną proponujemy, a więc nieco później, coś, co właściwie stanowi wnioski z Rady ministrów edukacji, mianowicie tak zwana *Teachers Agenda* – program na rzecz nauczycieli. To jest działanie, które podejmujemy wspólnie z państwami członkowskimi, a chodzi o wspieranie rozwoju zawodowego nauczycieli, czy w ogóle tej profesji. Chodzi o to, by skłaniać coraz większą rzeszę osób do wybierania tego zawodu, a tych, którzy już wybrali, utrzymywać w tym zawodzie, zwiększając prestiż tej pracy, tej profesji. Chodzi także o poziom wynagrodzeń. Wykorzystywane są środki finansowe Funduszu Społecznego na rzecz wspierania płac nauczycieli w określonym czasie, by motywować do tego typu aktywności. Są także niedobory nauczycieli w różnych krajach Europy. Rozwijane są również modele upodmiotawiania nauczycieli w klasie. Są różne potrzeby, potrzeby cyfrowe i inne. We wszystkich tych obszarach chcemy być aktywni. Tyle, jeśli chodzi o unię umiejętności, *Union of Skills*. Ona ma również inne filary. Nie będę mówiła szczegółowo.

Drugi dotyczy mobilności umiejętności wewnątrz UE. Istnieje potrzeba wzajemnego uznawania dyplomów nie tylko kwalifikacji, ale konkretnych umiejętności. Mamy taką inicjatywę przenoszalności umiejętności, koncepcja *European Universities Concept*. Jest taki alians,

taki sojusz, konsorcjum, które wspieramy finansowo, gdzie studenci mogą uczestniczyć w zajęciach dostępnych na uczelniach uczestniczących w tym konsorcjum. Chodzi o to, by możliwy był również tytuł europejski, a także przyciąganie do UE pracowników, tam gdzie są oni w różnych branżach przemysłu potrzebni. Tyle, jeśli chodzi o oświatę.

Jeśli chodzi o zatrudnienie i miejsca pracy, pod koniec bieżącego roku proponujemy pakiet poświęcony miejscom pracy wysokiej jakości. Zatem pytanie: co robić, by podnieść jakość i poziom bezpieczeństwa zatrudnienia? Chodzi o warunki pracy, chodzi również o aspekty BHP na miejscu pracy. Rozwiązania krajowe pochodzą z dyrektywy europejskiej, bo to jest obszar regulowany przez *acquis communautaire*, a więc będziemy się nadal zajmować tym obszarem i usprawniać dostępne sposoby podnoszenia warunków pracy.

Jest tak zwane zarządzanie algorytmiczne AI, zarządzanie zespołami, pracownikami. Temat istotny. Czy to jest szansa, czy to jest zagrożenie? Toczy się dyskusja w tej sprawie. Jest też dyskusja na temat wykorzystywania pracowników, szczególnie w długich łańcuchach dostaw na rynkach budowlanych w szczególności. Co zrobić z tym fantem? Również mobilność pracowników. Europejski Urząd ds. Pracy ELA również jest zaangażowany. Ważne jest to, aby pracownicy w miejscu pracy, tam gdzie pracują, dysponowali właściwymi prawami socjalnymi, bezpieczeństwem. Pytanie więc, jak działać szczególnie w tym kierunku? Od lat toczą się prace nad rozwiązaniami prawnymi. Czekam również na państwa uwagi w tej sprawie. I pakiet poświęcony pracy wysokiej jakości. On się pojawi.

Jeśli chodzi o ramy finansowe, do lata Komisja proponuje nowy budżet 2028–2034. To będzie budżet zmieniony. Wszyscy proszą o uproszczenia i zgadzam się, że jest to potrzebne. Są rozliczne priorytety dla finansowania, więc chętnie usłyszę również państwa uwagi na temat przyszłego kolejnego budżetu Unii, bo to jest też ważne z punktu widzenia finansowania w Polsce.

Na koniec. Przygotowanie. Bardzo ważny koncept. Jestem odpowiedzialna za opracowanie umiejętności na rzecz właściwego przygotowania, gotowości, tak by pracownicy mogli również właściwie poruszać się na rynkach, w tym online, wobec zagrożeń, które tam występują, narażeń, które tam występują. To tyle tytułem przeglądu mojego zakresu prac i planów na pierwszy etap mojego mandatu. Z przyjemnością usłyszę państwa opinie w tej sprawie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Jako pierwszą poproszę panią wiceminister edukacji Joannę Muchę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Mucha:

Dziękuję bardzo. Miło panią widzieć, pani przewodnicząca. Cieszymy się, że jest pani z nami. A teraz przejdę na język polski. Bardzo dziękujemy za pani wizytę w Polsce. Wiemy, że te pierwsze spotkania przebiegają wspaniale, więc mam nadzieję, że nasze kolejne kroki we współpracy będą tak samo dobre.

Ja dokładnie zapoznałam się z tym *Mission Letter*, który pani przygotowała, kiedy wchodziła pani do Komisji. Bardzo się cieszę, że te priorytety, które sformułowała pani wiceprezydent, są tak bardzo spójne z tymi priorytetami, które nam w Ministerstwie Edukacji Narodowej przyświecają.

Chciałabym krótko, bo nie chcę zabierać bardzo dużo czasu, tak żeby został jeszcze czas na dyskusję dla posłów, ale chciałabym się odnieść do kilku kwestii, o których teraz pani powiedziała i które znalazły się również w *Mission letter*, który został opublikowany.

Jeśli chodzi o tę nową strategię dotyczącą *skills*, dotyczącą umiejętności, chciałabym zwrócić uwagę na to narzędzie, które jest cały czas niewystarczająco wykorzystywane wtedy, kiedy myślimy o *skills*ach, czyli na mikropoświadczenia, *microcredentials*. Bo wydaje mi się, że jeśli chcemy tworzyć jakąś wspólną agendę europejską, która będzie zakładała możliwość wymiany różnego rodzaju doświadczeń i certyfikowania różnego rodzaju umiejętności na poziomie europejskim, to te mikropoświadczenia są prawdopodobnie tym narzędziem, które w najprostszy sposób umożliwi nam rozwój tej wspólnej europejskiej agendy.

Dla nas w Polsce niezwykle ważna jest kwestia zagrożeń cyfrowych. Dosłownie parę dni temu został opublikowany raport Komisji, która zajmuje się wpływami rosyjskimi w Polsce. Ten raport mówi wprost o tym, że Rosja prowadzi w Polsce wojnę, którą nazwano wojną kognitywną. Wojna kognitywna polega na wpływaniu na naszą zbiorową tożsamość, zbiorową

świadomość. Dlatego chciałabym, żebyśmy wspólnie zrozumieli, jako Europa, że edukacja musi zakładać to, że nasze demokracje muszą się nauczyć bronić przed tą wojną kognitywną. A ta obrona to jest właśnie to, o czym pani mówiła – krytyczne myślenie, wojna z manipulacją, zwalczanie deepfake’u, zwalczanie fake news’ów, wprowadzanie takich narzędzi do edukacji, żebyśmy byli w stanie nauczyć nasze dzieci rozpoznawania źródeł, oceniania tych źródeł i zachowywania trzeźwości oceny, niezależnie od tego, co czytają w mediach społecznościowych i w ogóle w internecie. To jest jeden wymiar. To jest ten wymiar wspólnotowy, bo, tak jak mówię, naprawdę zaczynamy rozumieć, że mamy do czynienia z wojną, wojną kognitywną, która jest prowadzona w Polsce i na to musimy nasze społeczeństwo przygotować. Ale jest też to niebezpieczeństwo na poziomie indywidualnym, czyli związane z uzależnieniami, z hejtem, z różnego rodzaju zagrożeniami cyfrowymi, takimi jak sextortion i różnego rodzaju inne zagrożenia. W moim głębokim przekonaniu nasza wspólna agenda europejska powinna zdawać sobie sprawę z tego, że to są absolutne priorytety, jeśli mamy uchronić nasze społeczeństwa i nasze dzieci.

Bardzo się zgadzam i uważam, że ważne jest zwrócenie uwagi na szkolnictwo zawodowe. Tutaj te mikropoświadczenia również będą nam przydatne. Nie będę już może tego rozwijała, ale mam wrażenie, że tutaj jesteśmy naprawdę w pełni *on the same page*.

Erasmus, który jak pani komisarz doskonale wie, ale też prawdopodobnie wszyscy członkowie Komisji, niedługo kończy się perspektywa. Będziemy pracować nad ewaluacją tej perspektywy. Już zaczęliśmy takie prace w Polsce i będziemy się starali proponować jakieś zmiany dotyczące przyszłej perspektywy Erasmus+.

Chciałabym zaproponować, ale na razie bardzo, bardzo wstępnie, żebyśmy spróbowali tego Erasmusu trochę przekierować w stronę mniejszych ośrodków miejskich i wiejskich oraz w stronę środowisk nieuprzywilejowanych, bo wydaje mi się, że tam te środki europejskie zrobią naprawdę najlepszą robotę. I kwestia jeszcze ewentualnego trochę szerszego wychodzenia ze środkami europejskimi poza kraje UE, być może do liderów młodzieżowych, po to, żeby ich uzbrajać w różnego rodzaju narzędzia do tego, żeby promowali europejskie wartości w swoich krajach.

Bardzo dziękuję za agendę dotyczącą nauczycieli, bo to jest niezwykle ważne. Nie wiem, czy pani komisarz wie, czy nie, w Polsce w ostatnim roku wprowadziliśmy podwyżki dla nauczycieli, 30 i 33%. To są bardzo duże podwyżki, na które nauczyciele bardzo czekali. Przed nauczycielami, przed całymi systemami edukacyjnymi jest bardzo dużo wyzwań, między innymi to cyfrowe, o którym pani wspominała, rzeczywiście musimy wszyscy pamiętać również o tym, że nauczyciel jest pierwszym, najważniejszym elementem, który doprowadzi albo nie doprowadzi do dobrej zmiany. Wspólnie więc ta rola nauczycieli musi być przez nas postrzegana jako naprawdę kluczowa. Tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję pani minister. Bardzo proszę, panie posłanki, panów posłów, o zgłaszanie się. A na razie oddam głos pani przewodniczącej.

Wiceprzewodnicząca wykonawcza Komisji Europejskiej Roxana Mînzatu:

Pani wiceminister zgłosiła propozycje, co do których nie mogę oponować. Jesteśmy tu rzeczywiście w zgodności. Jeśli chodzi o mikropoświadczenia, to jest takie marzenie, które powinno się ziszczyć. Kiedy myślimy o mikropoświadczeniach, to oznacza, że każda dorosła osoba będzie miała takie swoje konto. Tworzę teraz taki przykład. Będzie miała konto z pewnymi funduszami, czy to unijnymi, czy krajowymi, czy od pracodawcy, aby każdego roku wydać te pieniądze na swoje szkolenia. Takie konto indywidualnego rozwoju naukowego. To będzie instrument, który umożliwi uznawanie wyników tych szkoleń. Czyli właśnie te mikropoświadczenia powinny zmienić sposób, w jaki postrzegamy doszkalanie, przeszkalanie i wyniki tych szkoleń na rynku pracy. Toczmy taką dyskusję z państwami członkowskimi. Ja nie jestem taką polityczką europejską jako taką. Jestem raczej produktem polityki krajowej czy wręcz lokalnej. Moje doświadczenie w Europie jest więc trochę nowe i staram się zrozumieć różne szkoły myślenia, które występują na przykład w dziedzinie edukacji, czy to w krajach nordyckich, czy w Europie Wschodniej, czy w krajach południowych rejonu Morza Śródziemnego. Są różne modele szkolnictwa i również dialogu społecznego. Badamy więc z państwami członkowskimi możliwość wspierania tej idei mikropoświadczeń i indywidualnych kont szkoleniowych. Bo jak idziemy do lekarza i badamy się co rok, co dwa, niektórzy rzadziej – zwłaszcza tam, gdzie jest

środowisko poszkodowane, to zwykle do lekarza idą, jak chorują – ale zwykle, jak się badamy, robimy bilans zdrowia i widzimy, że jest OK, że jesteśmy zdrowi, to tak samo powinno być, aby pomóc osobom indywidualnym uzyskać umiejętności, które umożliwią im przygotowanie się do bycia ważnym elementem życia zawodowego, społecznego, w swoich firmach, na rynku pracy, a także być osobami ważnymi jako członkowie społeczności demokratycznej. Chciałabym więc, aby z państwami członkowskimi rozwinąć takie instrumenty, które pozwolą rozwinąć te możliwości szkolenia się dla wszystkich osób, we wszystkich przedziałach wiekowych.

Wspomniała pani o kompetencjach cyfrowych czy higienie cyberprzestrzeni, jak to nazywamy, jak radzić sobie z wojną hybrydową, z tymi atakami. Jesteśmy poddawani mikroatakom w sferze online nieustannie i nawet sobie nie uzmysławiamy, że jesteśmy czasami częścią szerokich konfliktów, polaryzacji. W rozmaitych tematach czy to politycznych, czy społecznych, czy innego rodzaju, czasami w ogóle nie zdajemy sobie sprawy, że jesteśmy wciągnięci w taką wojnę. Dlatego musimy ludzi edukować, aby umieli rozpoznać to, że w internecie toczy się manipulacja ich emocjami, że pewnymi algorytmami są poddawane sugestie. Kieruje się informację, żeby kupić pewien produkt czy informację dotyczące głosowania w taki, a nie inny sposób. Dlatego obywatele powinni mieć umiejętność rozpoznania tych modeli indoktrynacji cyfrowej. Komisja Europejska oczywiście polega na akcie o usługach cyfrowych, który pomaga nam w mobilizowaniu i w moderowaniu tych wielkich platform cyfrowych do słusznych działań.

W poniedziałek było spotkanie z 20 młodymi ludźmi w sprawie fake news'ów, o tym, jakie rozwiązania oni widzą. Mówili o potrzebie dopasowywania treści do wieku, bo oczywiście jest debata, czy w szkołach powinny być smartfony, czy nie. Czy powinny być zakazane, czy nie. Ale tu nie chodzi o smartfony, bo przecież smartfony mogą być pożyteczne dla nauki, dla celów pedagogicznych. Ale jeśli chodzi o media społeczne, to treści, jakie tam są pokazywane, powinny być dopasowane do określonych przedziałów wiekowych. To jest bardzo ważne. Kompetencje cyfrowe są kluczowe i będą elementem unii umiejętności.

Jeśli chodzi o Erasmus, to przygotowując się do wystąpienia w PE, powiedziałam, że zrobię, co w mojej mocy, ale liczę na państwa członkowskie, także na Polskę, aby Erasmus był bardziej otwarty, bardziej inkluzywny. Niektórym się podoba słowo „inkluzywny”, niektórym nie, ale po prostu chodzi o to, aby także w małych społecznościach był dostępny. Ja nie byłam na Erasmusie, dla mnie to było za drogie, ale nie zawsze oferuje to, co jest potrzebne, nie zawsze są środki, żeby opłacić koszty wizyty w kraju członkowskim, czasami trzeba wyłożyć swoje środki na pobyt w innym kraju. A jeśli rodziny nie mają tych środków, to nie można skorzystać z Erasmusu. Musimy więc sprawić, aby Erasmus był bardziej inkluzywny, dostępny i umożliwiał młodym ludziom, którzy nie pochodzą z bogatych rodzin, także skorzystanie z tej możliwości. Ale to jest taka walka, którą musimy toczyć na różnych platformach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos posłom, jeszcze pan wiceminister Sebastian Gajewski, wiceminister rodziny i polityki społecznej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, chciałem w pierwszej kolejności bardzo serdecznie podziękować za przedstawienie planów pani przewodniczącej oraz Komisji Europejskiej. Chcę powiedzieć, że w dużej mierze priorytety przedstawione przez panią przewodniczącą są zgodne z naszymi priorytetami, naszej prezydencji w zakresie działania Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jesteśmy otwarci na ścisłą współpracę z Komisją Europejską w czasie naszej prezydencji oraz oczywiście z panią przewodniczącą.

Nasze priorytety w obszarze, za który odpowiada MRPiPS, obejmują takie trzy zasadnicze wątki. Priorytet pierwszy – przyszłość pracy w Europie cyfrowej, czyli zarządzanie zmianą i wykorzystywanie szans w obliczu dynamicznej transformacji technologicznej, której doświadczamy w całej UE, w poszczególnych państwach członkowskich. Drugi priorytet to Europa równości, spójności i integracji. Chcemy prowadzić dyskusję, która będzie odpowiadać na konieczność zapewnienia, że nikt nie pozostanie w tyle. W czasie transformacji, które z jednej strony zachodzą w całej UE, wiążą się z nimi szanse, ale także bardzo duże wyzwania. Mówię tu w szczególności transformacji cyfrowej, ale i ekologicznej. Wreszcie trzeci nasz priorytet to Europa odpowiadająca na wyzwania srebrnej transformacji. Ta srebrna transformacja,

proces starzenia się, potrzeba aktywizacji osób starszych, ale także zapewniania im właściwego miejsca na rynku pracy, ale też właściwej ochrony po zaprzestaniu aktywności zawodowej, jest wyzwaniem, z którym, mierzy się zarówno Polska, jak i wszystkie państwa członkowskie. Jest to także wyzwanie, które musimy podjąć jako UE.

W ramach polskiej prezydencji będziemy wspierać Komisję Europejską w realizacji jej wytycznych politycznych przewidzianych na tę kadencję, ogłoszonych w lipcu 2024 r. Ale przy tej okazji chciałem wskazać kilka takich wątków, które są dla nas szczególnie ważne i wpisują się w priorytety naszej prezydencji.

Chciałem szczególnie podziękować za podjęcie przez panią przewodniczącą w wystąpieniu tematów związanych z zarządzaniem algorytmicznym w miejscu pracy, z wykorzystaniem sztucznej inteligencji w miejscu pracy. Z jednej strony ta sztuczna inteligencja w miejscu pracy, sztuczna inteligencja w gospodarce to wyzwanie, dlatego że coraz częściej sztuczna inteligencja zastępuje pracowników, pozwala nam pokryć tę lukę braku rąk do pracy, ale z drugiej strony może się wiązać z tym, że część pracowników będzie zastępowana przez sztuczną inteligencję, a my musimy znaleźć odpowiedź dla nich. Stąd też bardzo mnie cieszą wątki, które podjęła pani przewodnicząca, a które dotyczą szkolenia, podnoszenia kwalifikacji zawodowych i umiejętności zawodowych. Z drugiej strony zarządzanie algorytmiczne w miejscu pracy, sztuczna inteligencja w miejscu pracy, to mechanizmy, które związane są z ocenianiem pracowników, kształtowaniem ich wynagrodzeń, wydawaniem im poleceń, określeniem sposobu wykonywania pracy i wszystko to dzieje się albo bez interwencji ludzkiej, albo z niewielką interwencją ludzką. Wiemy, że Komisja Europejska będzie przygotowywać wniosek legislacyjny już po naszej prezydencji, ale właśnie naszą prezydencję chcielibyśmy wykorzystać do tego, żeby taką dyskusję o potrzebie regulacji wykorzystania sztucznej inteligencji w miejscu pracy prowadzić i zastanawiać się, w jakich kierunkach mogłaby ona podążać. Mam głębokie przekonanie, że sztuczna inteligencja nie ma granic. Jeśli mamy regulować stosowanie sztucznej inteligencji w miejscu pracy do ustalania wynagrodzeń, oceniania pracowników, do wydawania im poleceń, to musi to być regulacja unijna, bo to jest taki mechanizm, który jest wyzwaniem we wszystkich państwach członkowskich i może bardzo mocno funkcjonować transgranicznie.

To co dla nas jest również niezwykle istotne w tym obszarze, to wątki związane z prawem do odłączenia się i pracą zdalną. Wiemy również, że wniosek legislacyjny będzie już po naszej prezydencji, ale chcemy także czas naszej prezydencji wykorzystać na pogłębioną dyskusję o potrzebie regulacji tych spraw z poziomu unijnego i możliwym zakresie tej regulacji. Z jednej strony to prawo do bycia offline, prawo do odłączenia się traktujemy priorytetowo, bo priorytetowo traktujemy ochronę równowagi życia prywatnego i życia zawodowego. To ważne, ale wydaje się, że też w tej dyskusji chcielibyśmy się zmierzyć z potrzebą regulacji pracy zdalnej. Praca zdalna to coś, co zmieniło rynki pracy we wszystkich państwach członkowskich i co zostanie z nami na długo. Chcę też zwrócić uwagę na to, że praca zdalna ma aspekty transgraniczne, związane z zasadami ochrony pracowników, w tym ochrony socjalnej, takich pracowników, którzy właśnie zdalnie świadczą pracę o charakterze transgranicznym, pracując na przykład w Polsce zdalnie na rzecz pracodawcy w innym państwie czy nawet w innych państwach członkowskich. To są te wyzwania, o których chcielibyśmy dyskutować.

To co dla nas jest również ważne, to dwa projekty legislacyjne, które są w tej chwili na stole. Dyrektywa w sprawie jakości staży. Na tej Komisji miałem przyjemność z paniami posłankami i panami posłami dyskutować na temat tej dyrektywy. Polska zawsze prezentowała tu ambitne podejście i z tego powodu ten obszar traktujemy priorytetowo. Uważamy, że zapewnienie odpowiedniego poziomu jakości i staży, i ochrony pracy stażystów, to coś, co powinno być przedmiotem regulacji pracy unijnej i powinniśmy dążyć do tego, żeby ta regulacja rzeczywiście tych stażystów chroniła.

Dla Polski dużym wyzwaniem, ale chcemy w trakcie prezydencji podnieść ten wątek, są kwestie, o których mieliśmy przyjemność rozmawiać z panią przewodniczącą. To kwestia zmiany rozporządzeń 883 i 987 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. To bardzo duże i trudne wyzwanie. Dla Polski, jako państwa, które sprawuje prezydencję, ale też dla wielu państw członkowskich. Nie przez przypadek jesteśmy z tym projektem legislacyjnym osiem lat. Będziemy prowadzić prace w grupie roboczej, będziemy prowadzić negocjacje, ale tu, nie wchodząc w szczegóły ani naszego stanowiska, ani naszych priorytetów, myślę, że warto zwrócić uwagę, że obszar koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego i jego zmian wymaga

zbudowania balansu między potrzebami pracowników, możliwościami pracodawców, koniecznością zapewnienia odpowiedniego poziomu ochrony socjalnej, ale także interesami państw członkowskich, bo one tu, w tym obszarze koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, są różne. Przecież to, jak skonstruowany jest system koordynacji systemu zabezpieczenia społecznego, przekłada się na interesy ekonomiczne poszczególnych państw członkowskich i ich własnych systemów ubezpieczeń społecznych.

Kończąc wątki związane z priorytetami naszej prezydencji, chciałbym też raz jeszcze zadeklarować wolę współpracy i dialogu z Komisją Europejską i z panią przewodniczącą. Myślę, że ten czas polskiej prezydencji to będzie dobry czas dialogu i współdziałania między panią przewodniczącą a MRPiPS, które mam przyjemność reprezentować. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Jeszcze pozwolę sobie oddać głos pani przewodniczącej Katarzynie Ueberhan.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Dziękuję za głos. Bardzo dziękuję też naszej gościni za wizytę. Bardzo się cieszę, że możemy panią tutaj gościć, możemy się poznać, możemy porozmawiać o kwestiach tak bardzo ważnych dla nas wszystkich tutaj zebranych. Jako przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, w kompetencje której wchodzi również oczywiście rynek pracy – ściśle współpracujemy w tym zakresie z ministrem Gajewskim, z MRPiPS – właśnie o rynek pracy chciałam tu jeszcze panią komisarz zapytać. Minister Gajewski wspominał już kwestię sztucznej inteligencji. Faktycznie to bardzo ważny i coraz ważniejszy temat, ponieważ żyjemy w czasach, kiedy wykorzystanie sztucznej inteligencji nie jest już kwestią tylko literatury *science fiction*, ale jest to rzeczywistość dnia codziennego trzeciej dekady XXI wieku. Jest to rzeczywistość, która wpływa w sposób bezpośredni. Zakładamy, że wpłynie też na rynek pracy. Z badań, które zostały przytoczone w ekspertyzie grupy roboczej do spraw sztucznej inteligencji, wynika, że do roku 2030 około 70% firm będzie stosować przynajmniej jedną formę technologii opartej na sztucznej inteligencji. Szacuje się, że wykorzystanie tej technologii przyczyni się do globalnego wzrostu PKB o 14%. Ale też według szacunków ośrodka analitycznego PE 14% miejsc pracy w krajach OECD można w wysokim stopniu zautomatyzować, a kolejne 32% może się w sposób zdecydowany zmienić pod wpływem wdrożenia sztucznej inteligencji. Gdy zsumujemy te liczby, okaże się, że to łącznie prawie połowa wszystkich stanowisk. Coraz więcej państw – trudno się dziwić – dąży do wprowadzenia określonych regulacji dotyczących wykorzystywania sztucznej inteligencji.

Oczywiście widzimy dwa różne podejścia do tematu. To zza oceanu, które właściwie nie stawia tam żadnych ograniczeń, ale też to bardziej ostrożne podejście, które zakłada konieczność takich regulacji. Faktycznie rozwój sztucznej inteligencji to nowe wyzwania, z którymi wcześniej się nie mierzyliśmy. Myślę, że to jest kolejna rewolucja na kształt rewolucji przemysłowej, z którą mamy do czynienia. Ta rewolucja zmusza nas do pomyślenia w przyszłość i zastanowienia się, co z pracownikami, co z systemem edukacji, który do zmieniającego się rynku pracy będzie musiał przygotować? Jak przygotować ludzi do zawodów, które jeszcze nie istnieją? Co z zagrożeniem, co z sytuacją – to też temat, który się pojawia – ludzi, dla których zatrudnienia może nie być? Może nie być w takim zakresie? Czy może nie jest czas, żeby myśleć już na poważnie, już bez śmieszkowania, bez żartowania, jednak o podstawowym dochodzie gwarantowanym, a możemy zacząć na przykład od czterodniowego tygodnia pracy. Czy w ramach Komisji Europejskiej nad takimi regulacjami, rozwiązaniami państwo się pochyla, zastanawiają, prowadzą badania? Może przewidują wdrożenie jakiegoś pilotażu, który miałby takie rozwiązania przetestować? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z pań posłanek, panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałbym podkreślić, że oświata jest bardzo ważna, jeśli chodzi o nasze prace. Studenci z niepełnosprawnościami i osoby z uzależnieniami to są zagadnienia, które muszą być także podejmowane przez wszystkie kraje europejskie, ponieważ

niepełnosprawności występują wszędzie. Wspominała pani o kształceniu technicznym. Jestem przekonany, że to jest szalenie ważne dla absolwentów szkół technicznych. Mówiła pani również o specjalizacjach naukowych, ale również rzemiosło, również szkolnictwo zawodowe, na przykład fryzjerzy, fryzjerki. Wiceminister wspominał o nauczycielach, o pracownikach administracyjnych i w ogóle o wszelkich pracownikach oświaty, łącznie z personelem sprzątającym. To także istotny element. I kolejna, czwarta sprawa to sztuczna inteligencja w oświacie. Musi to być regulowane zarówno w ogólnym kształceniu, jak i zawodowym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

To był poseł Marcin Józefaciuk, który jest nauczycielem. Uczy języka angielskiego. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Wiceprzewodnicząca wykonawcza Komisji Europejskiej Roxana Mînzatu:

Bardzo dziękuję za wypowiedzi. Zacznę od zarządzania algorytmicznego. Mianowicie sztuczna inteligencja to wiele wątków. Co zrobić, by zapewnić, że pracownicy, których działania są koordynowane nie przez człowieka, ale przez algorytm, są chronieni, że ich prawa są chronione. Również ich prywatność. Pracownicy pracujący online, ale również w środowisku fizycznym w dużych podmiotach, w dużych korporacjach, nie są zarządzani przez osoby, ale przez algorytm. Przeprowadziliśmy dyskusję z partnerami społecznymi na temat potrzeby uregulowania tego tematu. Jeszcze nie zdecydowano. Bo jeśli ma to być akt legislacyjny, musi być przyjęty, trzeba rozeznaczyć aspekty praktyczne, aspekty prywatności czy pewne uprzedzenia, które mogą wystąpić, a prawa pracownicze muszą być poszanowane w momencie na przykład dokonywania oceny pracownika przez algorytm. Tak że dyskusja ta pojawiła się w odniesieniu do miejsc pracy wysokiej jakości. Są różne głosy. Nieco bardziej również konserwatywne. Polska sprawuje prezydencję w ciągu kolejnych sześciu miesięcy i naturalnie opinie wyrażone przez prezydencję w tym czasie będą bardzo ważne. Sztuczna inteligencja może tworzyć miejsca pracy, wspierać osoby z niepełnosprawnościami, ułatwić dostęp do prac tym, którzy nie mieli pracy wcześniej, bądź ułatwić wykonywanie pewnych zadań lub automatyzacja i sztuczna inteligencja mogą doprowadzać do wyłączenia pewnych zawodów, pewnych miejsc pracy. To jest osobny temat. Tego oczywiście nie możemy regulować. Ale możemy wspierać pracowników, wyposażając ich w odpowiednie umiejętności, umiejętności cyfrowe, dzięki którym będą mogli przechodzić do nowych miejsc pracy, gdzie te umiejętności będą istotne.

Spotkałam się z przedstawicielami sektora motoryzacyjnego. Będę jeszcze rozmawiała z sektorem budowlanym. Będziemy analizować dostępne miejsca pracy, jakie jeszcze można stworzyć, na przykład zielona energia. To są tematy, gdzie rządy i partnerzy społeczni muszą wspólnie przemyśleć najlepsze strategie w tej mierze. My proponujemy środki finansowe, politykę, którą możemy prowadzić. Chodzi o to, jak najlepiej wykorzystać dostępne zasoby. A ta decyzja to jest także decyzja lokalna i krajowa. Może chodzi o to, by mówić o prawie do szkolenia. O tym będziemy mówić z pracodawcami, by system działał tak, żeby każdy pracownik był objęty w tych obszarach, gdzie się spodziewamy ewolucji miejsc pracy, co narazi pewne grupy pracowników. Trzeba będzie przekwalifikowywać pracowników, ułatwić im dostęp do innych prac w tej samej firmie na przykład lub innej.

Komisja przedstawiła propozycję. Rok temu miała miejsce pierwsza faza konsultacji, w lutym uruchomię konsultacje drugiej fazy, a do września przygotujemy propozycję w sprawie prawa do odłączenia. *Right to disconnect*. Polska sprawuje prezydencję, więc ten temat będzie mogła poddać dyskusji, ale mamy dyrektywę o czasie pracy. Osiem godzin dziennie. To jest przedmiot regulacji. Jest tak zwana praca na platformach internetowych. Ale pytanie jest takie, kiedy zaczyna się dzień pracy, kiedy się kończy, kiedy szef dzwoni lub może dzwonić, dając zadania – nie wiem, o 6.00 rano? Czy jeśli taki telefon odbieramy, to znaczy, że rozpoczęliśmy dzień pracy? To są dyskusje, które łączą się z tematem prawa do odłączenia. Czy powinni znaleźć się jakieś ograniczenia, limity wobec takich działań? Jest propozycja w tej sprawie.

Dwa duże sukcesy, które, mam nadzieję, wypłyną z polskiej prezydencji. Bardzo tego życzę. Mianowicie porozumienie państw członkowskich i Rady po pierwsze, w sprawie dyrektywy o jakości staży. Nie udało się tego zrobić za prezydencji węgierskiej. Osobiście uczestniczyłam, mówiłam ministrom pracy, że dyrektywa przyjęła niski poziom ambicji w tej sprawie. Mamy sześć miesięcy, pojawiają się stażyści. Co sześć miesięcy kolejne transze nieodpłatnie, więc coś trzeba zrobić, by właściwie chronić stażystów również przed wykorzystywaniem.

Mam nadzieję, że za prezydencji polskiej uda się uzyskać zgodę państw członkowskich na dyrektywę, które rzeczywiście będzie chronić osoby korzystające z odpłatnych staży. Rozumiemy, jak to jest ważne. Ważne jest oczywiście to, by mieć doświadczenie praktyczne, ale jeśli się wykorzystuje stażystę do konkretnych prac, to osoby takie powinny być chronione. Potrzebne jest rozstrzygnięcie w tej sprawie. Myślę, że rozumiemy to z perspektywy Polski, Rumunii, z mojej perspektywy również wcześniej to jest zupełnie zrozumiałe.

Chodzi również o pracę w innych krajach członkowskich, gdzie osoby znajdują zatrudnienie w korporacjach na zasadzie oddelegowania pracowników. Chodzi więc o sprawę świadczeń społecznych z krajów, które będą dla nich dostępne, czy świadczenia dla bezrobotnych po jakimś czasie. Po jakim czasie zatrudnienia? Już osiem lat rozporządzenie 883 jest dyskutowane. Trzeba zamknąć to dossier, po to by mobilni pracownicy mogli korzystać ze świadczeń, które im przysługują, ale w taki sposób, by nie stworzyć nadmiernego obciążenia dla budżetów państw. A to mogą być różne skutki w różnych krajach. Będziemy wspierać kompromis. Ważne jest to, by coś się pojawiło jako rozwiązanie, tym bardziej, że prace trwają osiem lat. Dziękuję za to wsparcie.

Jeśli chodzi o minimalny dochód, to mamy tymczasem rekomendację Rady w tej sprawie. Mamy rekomendację. Można się starać ją stosować wobec konkretnych potrzeb danego kraju. Trzeba stwierdzić, czy istnieje potrzeba dalszych działań UE. Tymczasem nie widzimy dużego zaangażowania państw członkowskich w tej sprawie, ale sytuacja się zmienia. Co trzy, cztery lata pojawiają się nowe wyzwania, a więc musimy skutecznie chronić przed ubóstwem. Jeden z tematów to właśnie zwalczanie ubóstwa. Nie mam więc planów legislacyjnych wobec minimalnego dochodu, ale będziemy analizować sposób wykonywania istniejącej rekomendacji. Pilot z udziałem pieniędzy na rzecz odbudowy i budowania odporności będzie prowadzony. Zobaczymy, czy da się to zastosować na wyższym poziomie europejskim, jak w tych warunkach plasuje się minimalny dochód, jakie inne zobowiązania powinny towarzyszyć beneficjentom? Zobaczymy, co uda się stworzyć.

Zależy mi na tym, aby wspierać te grupy ludzi, które nie są obecne na rynku pracy, a więc kobiety, niepełnosprawni, młodzi ludzie. Nie jest to proste. Oczywiście łatwo powiedzieć, aby te mniej obecne grupy wspomagać, ale są takie sektory, że rzeczywiście od wielu lat te osoby nie są obecne. Mamy europejskie fundusze służące na przykład technologiom wspierającym tego rodzaju obecność na rynku pracy, czy to chodzi o niepełnosprawnych z niewydolnością słuchu, czy wzroku, są konkretne metody wspierania. Europejski Fundusz Społeczny Plus służy właśnie wspieraniu tych osób. Nie można tego dokonać dla wszystkich. Są pewne ograniczenia dla beneficjentów, ale musimy wspólnie rozważyć metody wspierania pracodawców dla adaptowania warunków pracy na rzecz właśnie tych mniej obecnych grup, tak aby te osoby bardziej poszkodowane mogły przyjąć miejsca pracy, które są bardziej pasujące do ich umiejętności. Bo każda osoba posiada umiejętności i zdolności.

Co do edukacji w zakresie AI, jest to określane jako rodzaj AI, który jest na uwadze Komisji Europejskiej. Chodzi o maksymalne zabezpieczenia. Rozmawiałam dzisiaj z ministrem edukacji. Niektórzy mają świetne plany co do AI, niektórzy mówią o asystentach AI. Ci, ministrowie nauki czy edukacji, z którymi rozmawiałam, dostrzegają pozytywną stronę AI, bo można wspierać przez AI na przykład zawartość programową, to co fizycznie czyni nauczyciel. Na przykład raportowanie lekcji. Taki wspieracz AI może pomóc. Lub na przykład mikroukierunkowane działania w kierunku określonych uczniów. Wtedy nauczyciel może wykonać swoją prezentację, ale może być też mikroukierunkowanie działania w kierunku konkretnych uczniów. AI może więc wspierać możliwości edukacyjne. Ale ważne jest także, aby pamiętać o kwestii zarządzania edukacją. Toczy się dyskusja na ten temat. Toczy się dyskusja, czy smartfony mogą być w szkole, czy nie, czy zezwolić tylko na cele edukacyjne, czy nie. A więc wiele aspektów jest omawianych. AI może sprawić, że edukacja będzie bardziej dostępna dla tych kategorii, które nie korzystają z edukacji. Pewne państwo członkowskie pokazało przykłady, jak to jest robione. Na przykład korepetycje. Uczniowie, którzy są w małych wioskach, w społecznościach, gdzie nie mogą sobie pozwolić na korepetycje, na doszkolenie się czy w ogóle na studia, to mogą online uzyskać wsparcie. Tysiące uczniów uzyskują wsparcie tego typu. Jest taki asystent AI, który właśnie umożliwia tego rodzaju dokształcenie, naukę. Nauczyciel nie ma możliwości zwrócić uwagi na wszystkich i wszystkim uczniom poświęcić uwagę. Musimy więc pamiętać także o korzyściach płynących z AI. W ochronie zdrowia, w naukach inżynierskich są korzyści z AI.

Musimy być konkurencyjni jako UE, jako cały region, więc trzeba pamiętać o tych pozytywnych aspektach AI. Jeśli my nie będziemy jej stosować, konkurencja będzie. Ale muszą być wbudowane pewne osłony, zabezpieczenia, tak aby obywatele byli chronieni. Niektórzy się skarżą, że zbyt chcemy chronić obywateli, ale myślę, że jednak jest to obszar, w którym jest mniej nierówności niż w innych obszarach. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję pani wiceprzewodniczącej za to, że przedstawiła tak szeroko informację na temat swoich planów, na temat planów Komisji Europejskiej. Nie wątpię, że w trakcie pani misji jeszcze nie raz się spotkamy albo tutaj, albo w Brukseli, albo w trakcie kolejnych prezydencji na merytorycznych spotkaniach. Tak że jeszcze raz bardzo dziękuję. Dziękuję również paniom posłankom i panom posłom, pani minister, panu ministrowi za aktywny udział w posiedzeniu Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.